

KLAUDIA STALA*

PREZBITERIUM DAWNEGO KOŚCIOŁA KANONIKÓW
REGULARNYCH W GÓRCIE KOŁO SOBÓTKI.
UWAGI W KONTEKŚCIE ODKRYTYCH POCHÓWKÓWTHE CHANCEL OF THE FORMER CHURCH OF CANONS
REGULAR IN GÓRKA NEAR SOBÓTKA (POLAND).
REMARKS ON DISCOVERED BURIAL GROUNDS

Streszczenie

Niniejszy artykuł skupia się przede wszystkim na badaniach prowadzonych we wnętrzu prezbiterium tzw. dawnego kościoła w obrębie kompleksu zamkowego w Górcie. W wyniku przeprowadzonych prac odsłonięto tam kamienny ołtarz romański oraz trzy jednoczasowe pochówki, umieszczone we wkopach grobowych rozmieszczonych równolegle względem siebie na całą szerokość badanego pomieszczenia. Przypuszcza się, że eksplorowane pochówki mają charakter wtórny. Obecnie prowadzi się badania genetyczne w celu ustalenia stopnia pokrewieństwa pomiędzy zmarłymi. Jednocześnie kompleksowe badania w obrębie zarówno prezbiterium, jak i tzw. nawy dawnego kościoła doprowadziły do wniosków o dwufazowości najstarszej budowli kamiennej oraz o zmianie jej funkcji ze świeckiej, która miała charakter pierwotny, na sakralną.

Słowa kluczowe: palatium możnowładcze, budowla dwufazowa, kanonicy regularni

Abstract

The following article is focused mainly on research conducted in the inner chancel of the so-called "old church" in the castle complex in Górka. The excavation works led to uncovering of a Romanesque altar and three burials from the same period placed in grave pits situated parallel to each other, taking the whole width of the room. It is supposed that the burial grounds are secondary. Currently generic examinations are taking place in order to determine the degree of kinship of the deceased. Simultaneously, the comprehensive research done both in the chancel, and in the nave of the "old church" led to conclusion that so-called "old church" had at the beginning a secular character and than it was transformed into Canons Regular church, getting its sacral function.

Keywords: the nobles' residence, two-phases building, Canons Regular

* Dr Klaudia Stala, Wydział Architektury, Instytut Historii Architektury i Konserwacji Zabytków, Politechnika Krakowska.

1. Wstęp

Zamek w Górcie koło Sobótki jest nie tylko okazałym założeniem rezydencjonalnym, którego bogata i długa historia odcisnęła swoje piętno w postaci baśniowej scenerii architektonicznego wystroju elewacji, jak i kompilacyjnej niezwykłości wewnątrz, ale także miejscem wyjątkowym ze względu na postać Piotra Włostowica, związaną w sposób szczególnie z tymi terenem, oraz na fakt lokalizacji obiektu u stóp Ślęzy, będącej starożytnym miejscem kultów pogańskich i świadectwem prastarych dziejów Dolnego Śląska.

Stąd też kwestia początków tego niezwyklego założenia oraz rozczytanie pierwotnej dyspozycji funkcjonalno-przestrzennej najstarszej kamiennej budowli, której dobrze zachowane relikty czytelne są w południowej i wschodniej elewacji zamku, mają znaczenie zarówno z punktu widzenia zagadnień architektonicznych i archeologicznych, związanych z przeobrażeniami badanego obiektu, jak też pytań stawianych w badaniach historycznych w kwestii lokacji pierwotnej siedziby sprowadzonych przez komesa Włosta kanoników regularnych na Dolny Śląsk.

Prace archeologiczne w prezbiterium dawnego kościoła kanoników regularnych były tymi, od których rozpoczęto badania wnętrza obiektu. Prowadzono je w dwuosobowym zespole z ramienia Instytutu Historii Architektury i Konserwacji Zabytków Politechniki Krakowskiej, pod kierownictwem Andrzeja Kadłuczki, we współudziale z autorką niniejszego artykułu¹. Już w 2007 roku po wykonaniu wstępnych sond badawczych okazało się, jak kluczowym miejscem do rozpoznania architektonicznych przeobrażeń i historycznych aspektów jest zamek w Górcie, a zwłaszcza tzw. dawny kościół. Wyniki przeprowadzonych wówczas rozpoznań przyczyniły się do podjęcia decyzji o konieczności dalszej, kompleksowej już eksploracji pomieszczenia dawnego prezbiterium oraz sondażowych interwencji archeologicznych w obrębie nawy tzw. dawnego kościoła.

Prace badawcze w prezbiterium zostały ukończone pod koniec 2008 roku, a badania w obrębie tzw. Sali Rycerskiej (nawy dawnego kościoła) trwają z przerwami do dziś. Na obecnym etapie badań udało się uchwycić dwie wczesnośredniowieczne fazy architektoniczne najstarszej budowli, łączonej w literaturze przedmiotu z kościołem kanoników regularnych, konsekrowanym w 1256 roku². Badania unaocznily, iż rodowód tej kamiennej struktury, tak dobrze zachowanej w murach zamku oraz ukrytej częściowo w późniejszych konstrukcjach budynku, jest znacznie starszy, niż dotychczas sądzono. Rozpoznano dokładnie dyspozycje przestrzenne obu faz, z uchwyceniem zmian oraz interwencji budowlanych, które miały miejsce na przestrzeni XII i połowy XIII w.

Fazę pierwszą i pierwotną zarazem stanowi bez wątpienia budowla świecka o charakterze rezydencjonalnym, o czym świadczy odsonięta w trakcie badań i dobrze czytelna dys-

¹ Badania ratownicze w obrębie kompleksu pałacowego w Górcie rozpoczęto w 2002 roku, wówczas jeszcze w rozszerzonym składzie badaczy (dr B. Kwiatkowska-Kopka, Lapidarium Zamku Królewskiego na Wawelu). Prace dotyczyły przede wszystkim rozpoznania sondażowego na zewnątrz obiektu, w strefie obszarowej wytyczonej przyszłymi działaniami inwestycyjnymi. Por. B. Kwiatkowska-Kopka, K. Stala, *Ratownicze badania archeologiczno-architektoniczne o charakterze sondażowym na stanowisku Sobótka Górcza*, [w:] *I Forum Architecturae Poloniae Medievalis*, red. K. Stala, Kraków 2007, s. 151-174.

² Z. Świechowski, *Architektura romańska w Polsce*, Warszawa 2000, s. 222-223; tenże, *Katalog architektury romańskiej w Polsce*, Warszawa 2009, s. 435-437.

pozycja przestrzenna wnętrza oraz zachowane fragmentarycznie poziomy użytkowe (il. 1). Analiza warsztatu budowlanego, precyzyjna obróbka ciosów licowych, ich układ oraz tzw. podcinanie fug, a także zachowany detale architektoniczne pozwoliły wydatować ten obiekt na połowę XII w., podtrzymując wcześniejsze badania Tadeusza Kozaczewskiego³.

Faza druga badanego obiektu, będąca świadectwem przekształceń nie tylko przestrzennych, ale przede wszystkim funkcjonalnych, wypełnia lukę w źródłach historycznych, rozwiązując – zdaniem autorki – ponadstuletni spór o miejsce osadzenia sprowadzonych przez Piotra Włostowica zakonników. Szczegółom dotyczącym wspomnianych rozpoznań oraz kompletnej analizie wyników badań, z propozycjami rekonstrukcji uchwyconych przeobrażeń architektonicznych, poświęcono odrębne artykuły⁴.



II. 1. Widok na wykop sondażowy w obrębie nawy dawnego kościoła kanoników regularnych. Na pierwszym planie mur poprzeczny przewiązany z murami magistralnymi pierwotnej budowli romańskiej. Fot. K. Stala

III. 1. View of the sonda pit inside the nave of the former Canons Regular church. In the foreground, a cross-wise wall connected with the main wall of the original Romanesque structure. Photo by K. Stala

³ T. Kozaczewski, *Jednonawowe kościoły romańskie na Dolnym Śląsku*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Wrocławskiej”, 16, Architektura 2, s. 33-60.

⁴ K. Stala, *Palatium możnowładcze Piotra Włostowica? Rekonstrukcja najstarszej fazy budowli romańskiej w Sobótce-Górcie na podstawie najnowszych wyników badań archeologiczno-architektonicznych*, „Wiadomości Konserwatorskie”, nr 27/2010, s. 67-78; też, *Ecclesia de novo constructa. Kościół kanoników regularnych w Górcie koło Sobótki. Rekonstrukcja drugiej fazy przebudowy palatium możnowładczego Piotra Włostowica*, „Wiadomości Konserwatorskie”, nr 28/2010, s. 91-100.

2. Badania terenowe

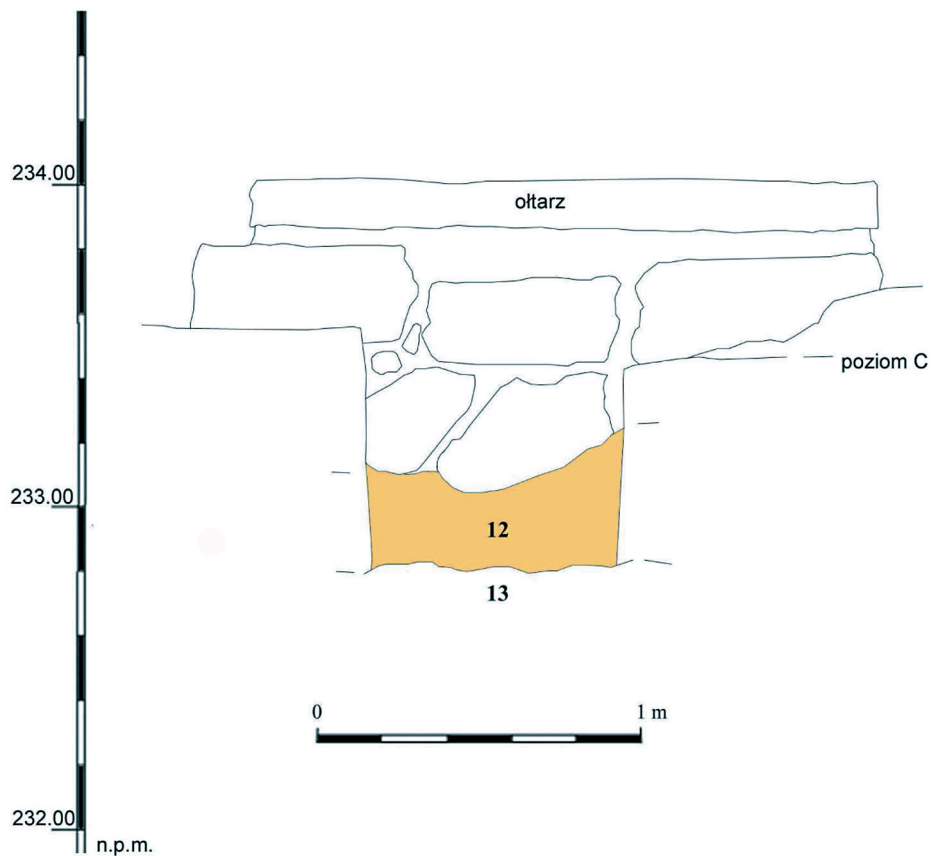
Prezbiterium dawnego kościoła romańskiego jest w rzucie prawie kwadratowym pomieszczeniem (5,25 x 6,0 m). Jego wymiary zostały skorygowane w ramach przeprowadzonej kompleksowej inwentaryzacji zabytkowego pałacu przez firmę architektoniczną ARCHECON z Krakowa. Współcześnie użytkowany jako hotel, ten zabytkowy obiekt został przystosowany do nowych potrzeb, w wyniku czego pomieszczenia dawnego kościoła otrzymały funkcję świecką. Eksplorowane prezbiterium wykorzystywano jako magazyn. Jego i tak skromna przestrzeń została dodatkowo podzielona na trzy niewielkie pomieszczenia (północne, południowe i zachodnie) i dlatego penetracja badawcza całej przestrzeni była początkowo utrudniona. Prace rozpoczęto w 2007 roku od niewielkiej sondy archeologicznej, usytuowanej w narożniku północno-wschodnim północnego pomieszczenia. Po usunięciu posadzki ceramicznej, stanowiącej współczesny poziom użytkowy, odsłonięto wówczas wewnętrzne lica wschodnie i północne ścian magistralnych prezbiterium oraz uchwycono sekwencję nawarstwień z dwoma fragmentarycznie zachowanymi wczesnośredniowiecznymi poziomami użytkowymi oraz fragment płyty kamiennej pod konstrukcję ołtarza.

W 2008 roku przeprowadzono kolejną serię badań archeologiczno-architektonicznych. Prace skupiały się przede wszystkim w obrębie wnętrza dawnego kościoła kanoników regularnych. W prezbiterium powrócono do wykopu z 2007 roku, poszerzając go w celu dalszego rozpoznania nawarstwień ziemnych, stratygrafii murów, a także fragmentarycznie osłoniętej mensy ołtarzowej.

Efektem tych prac było odsłonięcie, do granicy ze ścianką działową pomieszczenia, kamiennej podstawy pod romańską mensę ołtarzową, złożonej z dwóch bardzo starannie opracowanych płyt granitowych z fragmentarycznie zachowanym pionowym kamieniem stipesu oraz czytelnym śladem zaprawy, mocującej pionowy relikw stipesu do poziomo zalegającej płyty, stanowiącej podstawę pod ołtarz. Poniżej płyty odkryto, zniszczony późniejszym cięciem, starannie opracowany pojedynczy stopień z wyraźnie wypracowaną krawędzią. Następnie wystąpiły dwie warstwy bloków kamiennych, składające się na fundament pod ołtarz. Zalegały bezpośrednio na powierzchni skały macierzystej, która nosiła ślady intencjonalnego urabiania (il. 2).

Wnętrze prezbiterium było znacznie zagłębione w stosunku do obecnego zewnętrznego poziomu użytkowego i jeszcze bardziej w stosunku do prawdopodobnego zewnętrznego poziomu średniowiecznego, który uległ niwelacji⁵. W wykopie zarejestrowano trzy wewnętrzne poziomy użytkowe – dwa wczesnośredniowieczne i jeden nowożytny. Najstarszy z nich (poziom III), odsłonięty jeszcze w 2007 roku, korespondował z opisanym powyżej kamiennym stopniem pod ołtarz. Wystąpił w postaci jednolitej, mocno zbitej warstwy żółtej gliny o miąższości 3-9 cm, której strop zalegał na głębokości 234,08 m n.p.m. W stropie warstwy ziemnej, stygnie z licem wewnętrznym ściany wschodniej, odsłonięto fragment granitowej posadzki. Poziom użytkowy II zachował się fragmentarycznie przy licu ściany wschodniej prezbiterium oraz na znacznie większej powierzchni przy ścianie północnej. Wystąpił w postaci warstwy zwietrziałej zaprawy wapienno-piaskowej, zalegającej na głębokości 234,42-234,34 m n.p.m. i miąższości około 5 cm. Poziom nowożytny I zarejestrowano przy wschodniej krawędzi kamiennej podstawy pod mensę. Stanowiła go wylewka wapienna,

⁵ B. Kwiatkowska-Kopka, K. Stala, *op. cit.*



- II. 2. Prezbiterium dawnego kościoła kanoników regularnych. Ołtarz romański (profil wschodni) oraz plan sytuacyjny wykopu (rzut). Rys. i oprac. Cz. Hadamik
- III. 2. Chancel of the former Canons Regular church. A Romanesque altar (eastern profile) and the site map of the pit (projection). Drawn and edited by Cz. Hadamik



II. 3. Prezbiterium dawnego kościoła kanoników regularnych. Wykop (widok). Fot. Cz. Hadamik

III. 3. Chancel of the former Canons Regular church, a pit (a view). Photo by Cz. Hadamik



II. 4. Czaszka z grobu nr 1. Fot. A. Kadłuczka

III. 4. Skull from grave no. 1. Photo by A. Kadłuczka

pokrywająca grubą 7-8-centymetrową warstwą powierzchnię owalnego kamienia przylegającego do ołtarza. Zaprawa wapienna z poziomu I wystąpiła obficie w szczelinach pomiędzy ciosami podstawy pod ołtarz oraz fragmentarycznie na powierzchni obu ciosów. Zarejestrowano też pojedynczą, uszkodzoną płytkę granitową posadzki o wymiarach 18 x 18 x 5 cm, zamontowaną *in situ* na powierzchni wschodniej płyty podstawy pod mense.

Decyzję o kontynuacji prac badawczych w obrębie prezbiterium podjęto w oparciu o dotychczasowe wyniki badań. Celem dalszej penetracji tego obszaru było kompletne rozpoznanie struktury ołtarza romańskiego, dalsze rozczytanie nawarstwień budowlanych oraz ustalenie wzajemnych relacji stratygraficznych. W tym celu zdecydowano o rozebraniu współczesnych ścianek działowych, dzięki czemu uzyskano powierzchnię badawczą, obejmującą całe pomieszczenie dawnego prezbiterium. Badania prowadzono metodą warstwową.

Odsłonięto lica ścian magistralnych prezbiterium (wschodniej i północnej) aż do stopy fundamentowej. Stopa została posadowiona bezpośrednio na skale macierzystej i zalegała na zmiennej głębokości, uwzględniając naturalne ukształtowanie terenu. W części wschodniej skała podchodziła na tyle wysoko (233,94-233,81 m n.p.m.), iż partia nadziemna lica posadowiona została na niej bezpośrednio, w kierunku zachodnim zaś gwałtownie opadała, co wymusiło na budowniczych konieczność wzniesienia partii fundamentowej, złożonej z dodatkowych warstw kamienia łamanego oraz fragmentów ciosów niespojonych zaprawą (232,85-232,77 m n.p.m.).

Lico wewnętrzne ściany wschodniej zbudowane zostało z dużych starannie obrobionych ciosów kamiennych o przykładowych długościach od 45-75 cm i całkowicie uchwyconej wysokości przykładowego ciosu 30 cm. Wypracowane fugi oraz staranny wątek mogą sugerować, że ściana nie była przeznaczona pod tynk.

W ścianie północnej, tuż pod obecnym progiem wejściowym, odsłonięto w trakcie badań archeologicznych fragment lica wewnętrznego (2 warstwy ciosów) o długościach 40-55 cm. Całkowita wysokość ciosów nie została uchwycona. Lico odsłonięto na głębokość 55 cm od współczesnego poziomu użytkowego. Technika wykonania muru oraz sposób opracowania fug korespondują z licem ściany wschodniej.

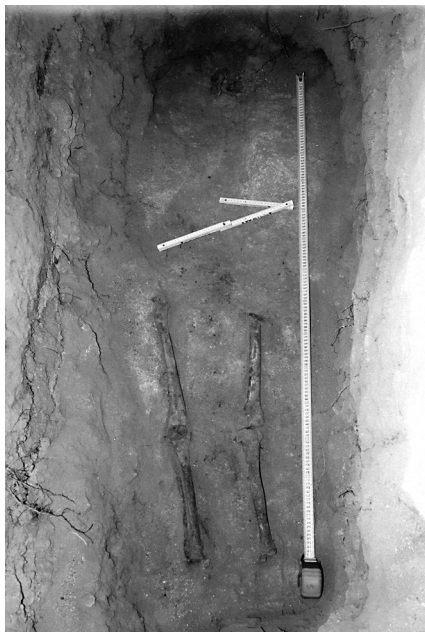
Po likwidacji podziałów wewnętrznych eksploracja skupiła się w zachodniej części pomieszczenia. Natrafiono wówczas na trzy jednoczasowe wkopy grobowe, wychodzące z warstwy już nowożytniej, zawierające pochówki szkieletowe. Wkopy usytuowane były względem siebie w układzie równoległym i zarazem prostopadle w stosunku do kamiennego reliktu ołtarza. Zajmowały całą szerokość badanego pomieszczenia (il. 3). Złożone w grobach szczątki ludzkie były zdekompletowane, mimo to ułożone zostały z zachowaniem układu anatomicznego. Pochówki były orientowane, zwrócone częścią twarzą w kierunku ołtarza. Zalegały bezpośrednio na intencjonalnie opracowanej powierzchni skały macierzystej. Zmarłym nie towarzyszyły zabytki ruchome, nie natrafiono również na ślady trumien.

Najmniej zdekompletowany pochówek pochodził z północnego wkopu grobowego. Szkielet z całą pewnością męski określono na wiek dojrzały (*maturus*). Dobrze zachowana czaszka nosiła znamiona przebytych chorób, w tym zmian prawdopodobnie o charakterze nowotworowym (il. 4). Widoczne ślady uszkodzeń mogły mieć charakter urazów mechanicznych (?). Dłonie zmarłego ułożono na wysokości miednicy, a szkielet znajdował się w pozycji wyprostowanej (il. 5). Lewa kość ramienna przylegała ściśle do ciętego wkopem grobowym wtórnie uformowanego lica muru poprzecznego. Brak kości klatki pier-



II. 5. Szkielet z grobu nr 1. Fot. Cz. Hadamik

III. 5. Skeleton from grave no. 1. Photo by Cz. Hadamik



II. 6. Fragmentary zachowany szkielet z grobu nr 2. Fot. Cz. Hadamik

III. 6. Fragmentarily preserved skeleton from gave no. 2. Photo by Cz. Hadamik



II. 7. Fragmentarycznie zachowany szkielet z grobu nr 3, zwraca uwagę krótki wkop grobowy oraz podkurczenie kończyn dolnych. Fot. Cz. Hadamik

III. 7. Fragmentarily preserved skeleton from grave no. 3, attention is drawn to a short grave pit and the lower limbs drawn up. Photo by Cz. Hadamik

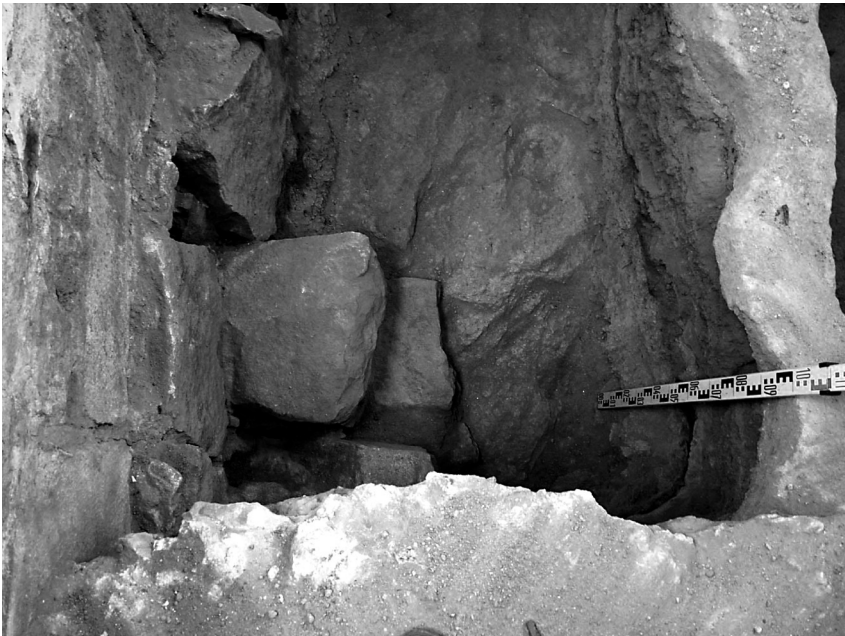
siowej i miednicy w opinii antropologa świadczą o naturalnym rozkładzie tkanki kostnej. Pomiędzy kośćmi udowymi zarejestrowano podłużny ślad negatywowy drewna (?). Nie jest to jednakże relikwium trumny. Natomiast płeć badanego osobnika została zdefiniowana jako trudna do określenia ze względu na szczątkowe zachowanie szkieletu. Fragmentarycznie zachowana czaszka (dwa fragmenty sklepienia) oraz kończyny dolne wskazują w opinii antropologa na naturalny proces rozpadu (?). Zachowane kości pozostawały w układzie anatomicznym (il. 6). Wiek szkieletu z grobu południowego nie został określony. Zmarły spoczywał w komorze grobowej odbiegającej rozmiarami od pozostałych. Konsekwencją stosunkowo krótkiego wkopu grobowego było ukośne ułożenie kości kończyn dolnych i ich podkurczenie. Fragmentaryczne zachowanie szkieletu – sklepienie czaszki i kończyny dolne – są zdaniem antropologa efektem naturalnego rozpadu tkanki kostnej (il. 7).

We wnętrzu wkopu grobowego, usytuowanego przy ścianie północnej prezbiterium, zarejestrowano fragment muru poprzecznego, ciętego wyżej wymienionym wkopem i przebieżanym ze ścianą magistralną prezbiterium (il. 8).

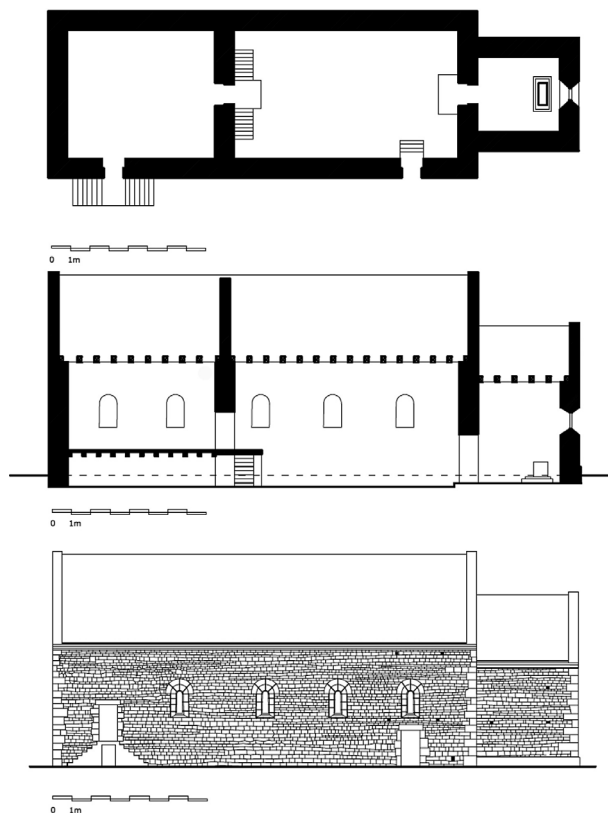
Odsłonięte lico fundamentu ołtarza od strony zachodniej zalegało wraz ze stopą fundamentową w warstwie zwietrzliny (calec).

3. Wstępne rozpoznanie wyników badań

Analiza architektoniczna, odsłoniętych w trakcie badań ścian magistralnych prezbiterium, dowodzi staranności opracowania wątku budowlanego zarówno w przypadku obróbki powierzchni licowych ciosów granitowych, jak też w pieczołowitym wypracowaniu spoin z charakterystycznym dla XII-wiecznych technik murarskich podcięciem. Wielkość ciosów odbiegała pod względem uchwyconych wysokości od ciosów w tzw. Sali Rycerskiej. Ściany prezbiterium wykonano z kamienia kształtowanego w ciosy zbliżone rozmiarami do



- II. 8. Relikt muru poprzecznego przewiązanego z murem magistralnym prezbiterium,
uchwycony we wkopie grobowym nr 1. Fot. Cz. Hadamik
- III. 8. Relict of the crosswise wall interwoven with the main wall of the chancel detected
in the grave pit no. 1. Photo by Cz. Hadamik

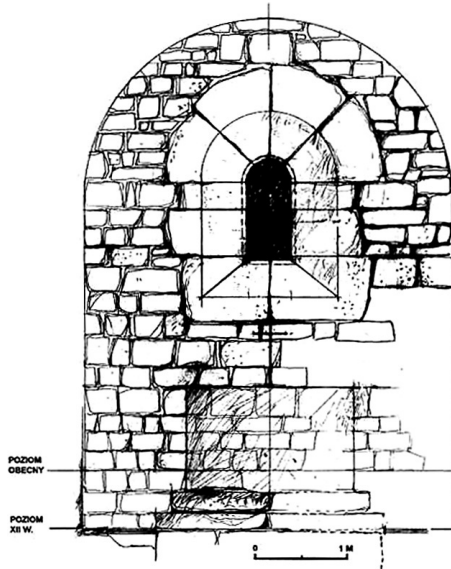


Il. 9. Propozycja rekonstrukcji I fazy budowli romańskiej w Górcie – palatium (rzut, przekrój i widok elewacji południowej). Według A. Kadłuczki i K. Stali, rys. i oprac. A. Szkiłdź
 Ill. 9. Proposal of reconstruction of phase I of the Romanesque structure in Górczka – the palace (a projection, a cross section, and the view of the southern facade). According to A. Kadłuczka and K. Stala, drawn and edited by A. Szkiłdź

kwadratu o rozmiarach około 30 x 30-45 cm lub prostokąta o wysokości około 30 cm przy długości 45-75 cm. W murach nawy zastosowano ciosy o zbliżonej długości, lecz znacznie mniejszej wysokości – około 10-25 cm.

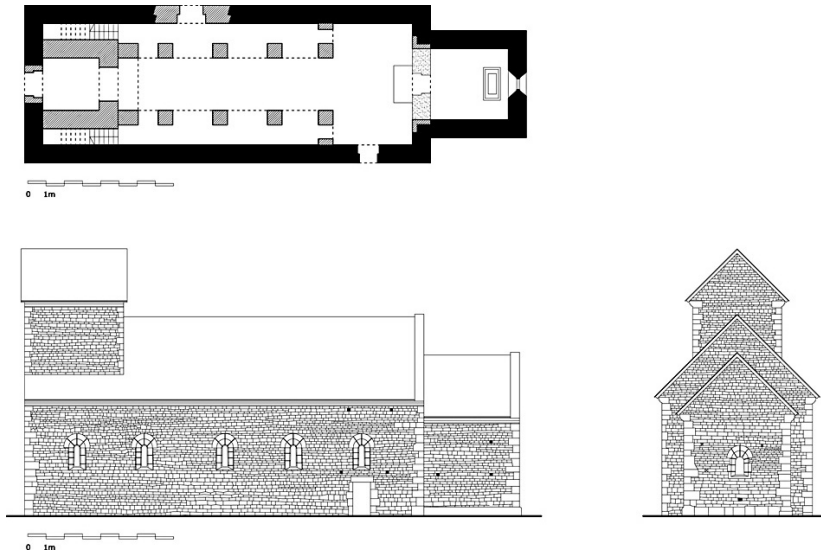
Zarówno przy wznoszeniu ścian magistralnych prezbiterium, jak i korpusu budowli romańskiej widoczny jest jednorodny warsztat budowlany. Fundament wzniesiono z fragmentów ciosów oraz nieobrobionego kamienia łamanego bez wiązania zaprawą. W części wschodniej prezbiterium, w miejscu podchodzenia skały, partia nadziemna jest na niej bezpośrednio posadowiona lub z użyciem jednej, względnie dwóch warstw kamienia pod płytki fundament.

Wnętrze pomieszczenia o niewątpliwie sakralnym charakterze zostało przez autorów badań zrekonstruowane jako kaplica towarzysząca morfologicznie związanemu z nim budynkowi świeckiemu o charakterze rezydencjonalnym (il. 9). Podstawy do takiej rekonstrukcji oraz tak daleko idących wniosków zostały szczegółowo omówione w publikacjach



II. 10. Propozycja rekonstrukcji ołtarza romańskiego (widok na ścianę wschodnią). Według A. Kadłuczki, rys. A. Kadłuczka

III. 10. Proposal of reconstruction of a Romanesque altar (a view on the eastern wall). According to A. Kadłuczka, drawn by A. Kadłuczka



II. 11. Propozycja rekonstrukcji II fazy budowy romańskiej – kościół (rzut i widok na elewację południową). Według A. Kadłuczki i K. Stali, rys. i oprac. A. Szkiłdź

III. 11. Proposal of reconstruction of phase II of the Romanesque structure – a church (a projection and a view on the southern facade). According to A. Kadłuczka and K. Stala, drawn and edited by A. Szkiłdź

poświęconych bezpośrednio temu zagadnieniu⁶. Rekonstrukcja pierwotnego wnętrza prezbiterium obejmuje między innymi propozycję odtworzenia ołtarza romańskiego (il. 10). We wspomnianej drugiej fazie wczesnośredniowiecznej, z której pochodzą dobrze zachowane poziomy użytkowe w prezbiterium oraz korpusie budowli, następuje zmiana funkcji całego obiektu, któremu nadano dyspozycję przestrzenną, charakterystyczną dla późnoromańskich kościołów Dolnego Śląska (il. 11). W tym czasie w obrębie prezbiterium nie stwierdzono istotnych zmian, z wyjątkiem podniesienia poziomu użytkowego, co zaowocowało ukryciem jednego stopnia ołtarzowego pod posadzką. Pomieszczenie to otrzymuje funkcję prezbiterium kościoła, pozostającego w rękach kanoników regularnych⁷.

Kwestią co najmniej dyskusyjną są odsłonięte w trakcie badań trzy pochówki szkieletowe. Wszystkie zarejestrowane wkopy wychodziły, jak wspomniano powyżej, z tej samej warstwy nowożytnej i były usytuowane mniej więcej w jednakowych odstępach, zajmując szerokość całego badanego pomieszczenia. Są zatem świadectwem jednoczasowego pochówku aż trzech osób, które dostały się zaszczytu złożenia ich doczesnych szczątków w otoczeniu ołtarza. Byli to zapewne dostojnicy o wysokiej pozycji społecznej, prawdopodobnie osoby duchowne, związane bezpośrednio z kościołem w Górcie. Z tego też powodu zastanawia brak odnotowania w źródłach historycznych takiego wydarzenia, o charakterze co najmniej bezprecedensowym.

Wobec powyższego, problematyczne stają się wyniki badań antropologicznych, którym dwukrotnie poddano wyeksplorowane szczątki. Najlepiej zachowany szkielet, pochodzący z grobu zlokalizowanego przy ścianie północnej, jest bez wątpienia męski, podobnie jak szkielet z grobu południowego. W tym drugim przypadku problematyczne okazało się określenie wieku pochowanego osobnika. Zwraca też uwagę bardzo nietypowe ułożenie zachowanych szczątków kostnych. Wkop grobowy jest zdecydowanie krótszy od pozostałych, choć nie było ku temu przesłanek technicznych, a możliwość wykonania wkopu na analogiczną w stosunku do dwóch pozostałych długość jest niezaprzeczalna. Zatem wyraźna odmienność wkopu południowego, zaburzająca bardzo uporządkowany układ przestrzenny całego przedsięwzięcia, musiała mieć zgoła inną przyczynę. Z tego grobu zachowały się nieliczne szczątki, jedynie sklepienie czaszki oraz – co bardzo ważne – kości kończyn dolnych, które były mocno zgięte w kolanach, tak jakby wkop był zbyt krótki na potrzeby zmarłego (?). Zagadkowy okazał się być również pochówek z centralnie usytuowanego grobu. Po pierwszej analizie antropologicznej stwierdzono, iż płeć zmarłego jest trudna do określenia. Zwrócono wówczas uwagę na bardzo drobny kościec, sugerujący kobietę. Zakładając ogólnie, iż badane szczątki przynależą do osób duchownych, zasugerowano wówczas, iż ewentualnie można dopatrywać się w analizowanych szczątkach kostnych osobnika płci męskiej o delikatnej budowie. Jednak powtórna analiza antropologiczna wykonana w Instytucie Antropologii UJ nie pozostawiła wątpliwości. W grobie środkowym została pochowana kobieta. Obecnie prowadzone są badania genetyczne, które mają wykazać, czy istnieje jakikolwiek stopień pokrewieństwa pomiędzy odsłoniętymi szczątkami ludzkimi.

Brak przedmiotów ruchomych czy śladów trumien w warstwach nowożytnych, a także wybiórcze zachowanie szkieletów w opinii A. Kadłuczki i autorki sugerować mogą, iż badane szczątki ludzkie zostały pochowane wtórnie.

⁶ K. Stala, *Palatium...*, *op. cit.*; taż, *Ecclesia...*, *op. cit.*

⁷ K. Stala, *Ecclesia...*, *op. cit.*

4. Interpretacja źródeł historycznych

Historia Piotra Włostowica nabiera specjalnego znaczenia tu w Górcie, położonej u stóp Ślęzy. W rodzinnych włościach palatyna, które zgodnie z zachowanymi źródłami historycznymi⁸, miał ofiarować sprowadzonym z własnej inicjatywy kanonikom regularnym reguły św. Augustyna i osadzić ich *in Monte Silencii*⁹.

W świetle wyników badań archeologiczno-architektonicznych, prowadzonych w Górcie w obrębie budowli romańskiej, należy zastanowić się nad rewizją utartych w literaturze przedmiotu poglądów w kwestii dziejów badanego obiektu¹⁰. W swym pierwotnym założeniu stanowił on okazałą budowlę świecką o rezydencjonalnym charakterze, którą z przyczyn historyczno-formalnych należałoby przypisać Piotrowi Duninowi właśnie. Uchwyczone w trakcie badań ślady kolejnych przeobrażeń architektoniczno-budowlanych dowodzą przekształcenia obiektu w budowlę sakralną dopiero w drugiej kolejności¹¹. Obiekt o dyspozycji przestrzennej, nawiązującej do drugiej fazy kościoła w Trzemesznie¹², trójbryłowością

⁸ *Kodeks Dyplomatyczny Śląska*, t. I, nr 22, Wrocław 1956-1964; *Chronica abbatum Beatae Virginis in Arena*, Breslau 1839; *Spominki Wroclawskie*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 3, Lwów 1878.

⁹ Od ponad wieku trwa naukowy spór dotyczący miejsca osadzenia sprowadzonych w XII w. przez Piotra Włostowica kanoników regularnych reguły św. Augustyna w rejon góry Ślęzy. Późniejsze źródła historyczne, w dużej mierze stanowiące kopie nieistniejących już oryginałów, przekazują informację o pierwotnej lokalizacji w sposób niejednoznaczny. Zachowane sentencje łacińskie, poruszające temat osadzenia zakonników, wskazują miejsce lokalizacji pierwotnej ich siedziby, posługując się określeniami: *de Monte Silencii*, *ad Montem*, *in monte Silencii*, *ipso Monte Silencii*, te zaś tłumaczyć można zarówno jako: z góry Ślęzy, na górze Ślęzy, jak też: w masywie góry czy z terenów góry Ślęzy. Zachowane przekazy nie dają podstaw lingwistycznych do jednoznacznej interpretacji miejsca lokacji na szczycie góry. Stąd już w początkach XX w. pojawiła się alternatywna do ślężańskiej hipoteza, w dużej mierze podtrzymywana przez ówczesnych historyków i badaczy narodowości niemieckiej, a następnie kontynuowana przez grupę badaczy polskich, jakoby Piotr Włostowic sprowadzić miał pierwszych przedstawicieli zakonu do Górci, położonej u stóp Ślęzy. Por. W. Schulte, *Zu dem Steinalterturmern am Zobten*, Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift, N.F.1, 1900; P. Koetel, *Das Augustinerchorherrenstift und die SteinbilderdesZobtenberges*, Zeitschrift der Vereins für Geschichte Schlesiens 62, 1928; P. Knoetel, N. Hellmich, G. Lustig, F. Geschwendt, *Zur Zobtenfrage*, Altschlesische Blaetter, 4, 1929; A. Moepert, *Peter Wlast und die Stiftung des Augustinerkloster auf dem Zobten*, Archiv für Schlesische Kirchengeschichte 4, 1939; V. Cypionka, *Das Marienkloster des Augustiner Chorherren in Gorka am Zobten*, Zeitschrift des Vereines für Geschichte Schlesiens, 1924; W. Hołubowicz, *Z badań na Ślęzy w 1949 roku*, „Studia Wczesnośredniowieczne“ 1, 1952; T. Kozaczewski, *Jednonawowe kościoły romańskie na Dolnym Śląsku*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Wrocławskiej“ 16, Architektura 2, 1957, s. 33-60, a ostatnio na ten temat szerzej A. Kadłuczka, K. Stala, *Relikty romańskiego obiektu w Sobótce-Górcie i problem jego pierwotnej funkcji*, [w:] *I Forum Architecturae Poloniae Medievis*, Kraków 2007, s. 129-134.

¹⁰ Wiązanie początków budowli romańskiej w Górcie z datą konsekracji kościoła zapisanego w źródłach jako *ecclesia de novo constructa* (1256) zostało przyjęte i utrwalone w literaturze przedmiotu. Por. Z. Świechowski, *op. cit.*

¹¹ K. Stala, *Palatium...*, *op. cit.*; też, *Ecclesia...*, *op. cit.*

¹² K. Stala, *Ecclesia...*, *op. cit.*, s. 98. Por. także: M. Wiewióra, *Zespół klasztorny kanoników regularnych w Trzemesznie w świetle badań archeologiczno-architektonicznych*, Toruń 2000, s. 321.

zaś wpisującej się w tendencje XIII-wiecznych kościołów tego regionu¹³, mógł jak najbardziej służyć zgromadzeniu sprowadzonych tu przez Włostowica augustianów jako prepozytura już w momencie ich osadzenia na Piasku, wcześniej zaś jako siedziba tymczasowa, do czasu ukończenia budowy docelowej świątyni wraz z przyległościami klasztornymi.

Mniej klarownie natomiast rysuje się interpretacja odsłoniętych w trakcie badań pochówków. Zastanawia ich jednoczasowość, obecność szczątków kostnych należących do kobiety, usytuowanych centralnie pomiędzy dwoma męskimi szkieletami, pochowanej w kościele, który stanowił dobra zakonne, w miejscu zarezerwowanym dla dostojników – przed ołtarzem.

Na podstawie niezachowanych obecnie wzmianek historycznych wiemy, iż Piotr Włostowic został pochowany wraz ze swoją małżonką, księżniczką ruską, w opactwie św. Wincentego na Ołbinie, które to ufundował dla zakonu benedyktyńców. Okazały grobowiec małżonków miał się znajdować pośrodku chóru, co nie dziwi, biorąc pod uwagę zasługi komesa wobec opactwa¹⁴. W 1190 roku benedyktyni, sprawujący pieczę nad grobem swojego dobroczyńcy, zostali usunięci z wyspy Ołbin, a w ich miejsce osadzono w opactwie św. Wincentego zakon premonstratensów. Norbertanie gościli w murach klasztoru, aż do pamiętnego roku 1529, kiedy to z nakazu rady miejskiej został rozebrany, by nie stanowił dogodnej bazy operacyjnej dla armii tureckiej. W efekcie został złupiony przez luteran. Wówczas miano zniszczyć rodzinny grobowiec Piotra Włosta, a szczątki jego oraz jego żony zbeszczyć „bawiąc się w kręgle ich czaszkami. Ludzi, którzy dopuścili się tego, ukarano, ale o przyzwoitym pochówku dla Piotra i Marii już nikt nie pomyślał”¹⁵. Norbertanie z rozkazu Ludwika II Jagiellończyka mieli zostać przeniesieni z klasztoru bez naruszenia ich dóbr i przywilejów. Ówczesny opat, wraz z pozostałymi 14 zakonnikami, przeniósł się do dawnego klasztoru franciszkanów przy kościele św. Jakuba w obrębie murów miejskich, co stało się za wstawiennictwem króla polskiego Zygmunta Augusta, nakazującego księciu legnickiemu udzielenia pomocy opatowi klasztoru, określając budynek opactwa jako „zdemolowany i zniszczony”¹⁶. W tym samym czasie w Górcie prowadzona była rozbudowa obiektu klasztornego¹⁷ i z tymi przeobrażeniami budowlanymi wiązany jest wstępnie poziom, z którego zostały wykonane wkopy grobowe pod opisywane wyżej pochówki.

Pytanie o tożsamość pochowanych w prezbiterium osób być może nigdy nie doczeka się odpowiedzi. Nie jest intencją autorki snuć przypuszczenia, wstrzeźliwość naukowa nakazuje bowiem poczekać na wyniki ekspertyz, jednak przedstawione tu pokrótce fakty świadczą już dziś o tym, jak wiele zaskakujących informacji kryją w sobie mury położonego u stóp Ślęży zamku.

¹³ Por. T. Kozaczewski, *Wiejskie kościoły parafialne XIII wieku na Śląsku*, Wrocław 1995, s. 10-11.

¹⁴ S. Bieniek, *Piotr Włostowic, postać z dziejów średniowiecznego Śląska*, Warszawa 1965; tenże, *W sprawie grobowca Piotra Włostowica*, „Roczniki Sztuki Śląskiej” III, Wrocław 1965, s. 7. Por także: K. Furmankiewiczówna, *Grobowiec Piotra Włostowica i jego żony Marii*, „Sprawozdania z czynności i posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności”, t. XXXII, 1927.

¹⁵ S. Bieniek, *W sprawie...*, *op. cit.*, s. 13.

¹⁶ *Matricula sancti Vincenti*, I, Rep. 135, zbiór rękopisów archiwalnych, D.90, s. 157.

¹⁷ Wspomniane przebudowy miały miejsce w latach 1524-1553 i wiązały się z dostawieniem do ściany zachodniej kościoła renesansowego aneksu mieszkalnego oraz w latach 1553-1589, w których to nastąpiła dalsza, systematyczna rozbudowa zespołu klasztornego.

Literatura

- [1] Bieniek S., *Piotr Włostowic, postać z dziejów średniowiecznego Śląska*, Warszawa 1965.
- [2] Bieniek S., *W sprawie grobowca Piotra Włostowica*, „Roczniki Sztuki Śląskiej”, III, Wrocław 1965.
- [3] *Chronica abbatum Beatae Virginis in Arena*, Breslau 1839.
- [4] Czipionka V., *Das Marienkloster des Augustiner Chorherren in Gorka am Zobten*, „Zeitschrift des Vereines für Geschichte Schlesiens“, 1924.
- [5] Furmankiewiczówna K., *Grobowiec Piotra Włostowica i jego żony Marii*, Sprawozdania z czynności i posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności, t. XXXII, 1927.
- [6] Hołubowicz W., *Z badań na Ślęzy w 1949 roku*, „Studia Wczesnośredniowieczne”, 1, 1952.
- [7] Kadłuczka A., Stala K., *Relikty romańskiego obiektu w Sobótce-Górcie i problem jego pierwotnej funkcji*, [w:] *I Forum Architecturae Poloniae Medievalis*, red. K. Stala, Kraków 2007.
- [8] Knoetel P., *Das Augustinerchorherrenstift und die Steinbilder des Zobtenberges*, „Zeitschrift der Vereins für Geschichte Schlesiens“, 62, 1928.
- [9] Knoetel P., Hellmich N., Lustig G., Geschwendt F., *Zur Zobtenfrage*, „Alt-schlesische Blaetter“, 4, 1929.
- [10] *Kodeks Dyplomatyczny Śląska*, t. I, nr 22, Wrocław 1956-1964.
- [11] Kozaczewski T., *Jednonawowe kościoły romańskie na Dolnym Śląsku*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Wrocławskiej”, 16, Architektura 2, 1957, 33-60.
- [12] Kozaczewski T., *Wiejskie kościoły parafialne XIII wieku na Śląsku*, Wrocław 1995.
- [13] Kwiatkowska-Kopka B., Stala K., *Ratownicze badania archeologiczno-architektoniczne o charakterze sondażowym na stanowisku Sobótka Górcza*, [w:] *I Forum Architecturae Poloniae Medievalis*, red. K. Stala, Kraków 2007.
- [14] Moepert A., *Peter Wlast und die Stiftung des Augustinerkloster auf dem Zobten*, „Archiv für Schlesische Kirchengeschichte“, 4, 1939.
- [15] Schulte W., *Zu dem Steinalterturmern am Zobten*, „Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift“, N.F.1, 1900.
- [16] *Spominki Wrocławskie*, [w:] „Monumenta Poloniae Historica”, t. 3, Lwów 1878.
- [17] Stala K., *Palatium możnowładce Piotra Włostowica? Rekonstrukcja najstarszej fazy budowli romańskiej w Sobótce-Górcie na podstawie najnowszych wyników badań archeologiczno-architektonicznych*, „Wiadomości Konserwatorskie”, nr 27/2010.
- [18] Stala K., *Ecclesia de novo constructa. Kościół kanoników regularnych w Górcie koło Sobótki. Rekonstrukcja drugiej fazy przebudowy palatium możnowładczego Piotra Włostowica*, „Wiadomości Konserwatorskie”, nr 28/2010.
- [19] Świechowski Z., *Architektura romańska w Polsce*, Warszawa 2000, 222-223.
- [20] Świechowski Z., *Katalog architektury romańskiej w Polsce*, Warszawa 2009.
- [21] Wiewióra M., *Zespół klasztorny kanoników regularnych w Trzemesznie w świetle badań archeologiczno-architektonicznych*, Toruń 2000.